

Ks. Andrzej P e r z y ń s k i, *Metoda teologiczna według szkoły mediolańskiej. Studium historyczno-dogmatyczne*, Warszawa: UKSW 2006.

Zagadnienia metodologiczne stanowią w naukoznawstwie ostatniego półwiecza jedną z najważniejszych dziedzin. Zarówno poszukiwanie skutecznych sposobów działania, w tym także poznania – jak i doskonalenie tych sposobów w miarę dynamicznego rozwoju nauk stanowi zadanie trudne, wymagające dużej kompetencji, rozległej wiedzy i osobistego zaangażowania. Także nauki teologiczne od lat siedemdziesiątych są terenem nowych propozycji. Rozpoczęte jeszcze przed Soborem Watykańskim II, a potem wielowątkowo rozwinięte, nowe sposoby uprawiania teologii zaowocowały m.in. fundamentalnymi opracowaniami B. Lonergana, K. Rahnera, a bliżej nas Hansa Ursa von Balthasara. Także na gruncie teologii polskiej, poza tłumaczeniami prac wymienionych autorów powstały ciekawe i pogłębione opracowania, m.in. ks. Stanisława Kamińskiego, stanowiące część tomu wstępnego do monumentalnego i klasycznego dziś podręcznika *Dogmatyki* ks. Wincentego Granata. Nie sposób przecenić popularyzację metodologii niemieckiej zawartą w wykładach z chrystologii integralnej abp. Alfonsa Nossola czy w tym samym obszarze popularyzację metodologów niemieckich i francuskich podjętą przez ks. Lucjana Baltera na łamach polskiej edycji „Communio” Oryginalną metodologiczną propozycję opracował także i wydał drukiem ks. Czesław S. Bartnik, a jej aktualność nabiera znaczenia w miarę upływu czasu.

Do grona polskich metodologów swą monografią wpisuje się także ks. A. Perzyński. Jego opracowanie, podejmujące szczegółową, erudycyjną i formalnie wzorcową analizę dorobku wybranych teologów włoskich (działających głównie w środowisku Mediolanu), jest dziełem niezwykle potrzebnym i zarazem kompetentnym. Popularność teologów włoskich, po okresie dominacji teologii niemieckiej i francuskiej, wiele zyskała dzięki abp. Bruno Fortemu, Giacomo Biffiemu, a także przeżywającemu renesans myśli w XXI w. Romano Guardiniemu, choć był on silnie związany z niemieckim środowiskiem teologicznym. Na popularyzację teologii włoskiej swój wpływ miał z pewnością pontyfikat Jana Pawła II, dzięki któremu osobiste kontakty polskich teologów z włoskimi stały się częstsze, pogłębione, systematyczne i dopracowane pod względem merytorycznym. Ten nurt współpracy rozwijał się dopełniając trwającą przez cały XX w. obecność polskich teologów studiujących na uczelniach teologicznych Rzymu, a z czasem i innych uczelniach włoskich. Także włoscy teologowie, chcąc poznać bliżej myśl filozoficzną i teologiczną, która wydała myśliciela tej miary co Karol Wojtyła, podejmowali niekiedy nawet naukę języka polskiego, przyjeżdżali na nasze Wydziały, by tu w ramach dialogu dzielić się swym doświadczeniem teologicznym. Jeden z wielu wątków takich spotkań był związany z metodologią teologiczną.

Dla ks. Perzyńskiego ten etap zbliżania środowisk zaowocował odkryciem mediolańskiej szkoły metodologicznej, którą stanowili: Carlo Figini, Carlo Colombo, Gaetano Corti, Giovanni Colombo, Luigi Giussani, Giuseppe Colombo oraz Francesco Petazzi. Wieloletnie wnikliwe badania ich dzieł, połączone z docieraniem do

źródeł, zwłaszcza z 1 poł. XX w., edytorski przekład tekstów najczęściej niedostępnych w polskiej wersji językowej zaowocował opracowaniem, które ma charakter wprowadzenia do polskiej metodologii teologicznej nowych ujęć i ciekawych propozycji. Efekty swych badań przedstawił ks. Perzyński w dziesięciu rozdziałach. Omawiając epistemologiczny status teologii skupił się na przybliżeniu ujęcia podręcznikowego (zbyt żargonowo określonego w pracy kategorią «manualistyczne»), scharakteryzowaniu szkoły skupionej wokół czasopisma „Teologia”, pracującego na rzecz dowartościowania w teologii kategorii wiary, uporządkowaniu metod racjonalnych (spekulatywnych). W tym kontekście możliwe stało się w szkole mediolańskiej podjęcie metod opartych na wielowątkowej interpretacji doświadczenia religijnego, którego spektakularnym sprawdzianem pastoralnym stała się założona przez jednego z fundatorów szkoły – L. Giussaniego – formacja „Communione e Liberazione”. Ta pastoralna legitymacja ruchu wewnątrz Kościoła pokazała, jak daleko paradygmaty metodologiczne mogą oddziaływać w Ludzie Bożym na jego tożsamość i charakter.

STRUKTURA MONOGRAFII

Swoistą konsekwencją panoramy metodologicznej szkoły, przedstawioną w pierwszych rozdziałach monografii habilitacyjnej, stały się niezwykle interesujące, oryginalne i nie do końca doprowadzone refleksje nad historiozofią teologiczną wyływającą z doświadczenia chrześcijańskiego. Okazją po temu stały się analizy takich kwestii, jak przechodzenie historii zbawienia od ontologii (pojęcia) nadprzyrodzonej do odkrycia bogactwa zawartego w nowoczesnej antropologii chrystologicznej (a właściwie chrystotypicznej – *Verus Homo*). Ks. Perzyński w ramach analiz myśli metodologów mediolańskich poddaje za nimi twórczej interpretacji rozumienie dogmatu i jego historii, rolę hermeneutyki i doboru języka, zwłaszcza w tak „gorących” dziś kwestiach, jak eschatologia czy eklezjologia dogmatyczna. Dogmat przestaje w tej analizie być suchym, definicyjnym sformułowaniem, a staje się wydarzeniem osobowym, spotkaniem wiary objawionej z wysiłkiem ludzkiego umysłu, co w istocie prowadzi do spotkania osób. Stąd możliwy stał się końcowy rozdział monografii poświęcony reperkusjom teologii w duchowości. Zwykle zresztą dogmatycy, zwłaszcza ci wielcy, pokazywali swym życiem jak bardzo dogmatyka i duchowość się wspierają i do siebie prowadzą. Wystarczy wskazać choćby na K. Rahnera, von Balthasara, a z omawianych teologów włoskich na L. Giussaniego czy G. Cortiego.

Monografię dopełniają: obszerna, ciekawa sama w sobie bibliografia z sumiennie stosowanym zapisem pozwalającym na identyfikację i dotarcie do wskazanych publikacji; wykaz stosowanych skrótów i opracowane w dwóch językach obcych (bliskich autorowi monografii) satysfakcjonujące streszczenia i pełne tłumaczenie spisu treści. Dzięki tym ostatnim elementom czytelnik niemiecko- lub włoskojęzyczny może wyrobić sobie pogląd na charakter opracowania i jego wartość naukową.

WARTOŚĆ MERYTORYCZNA

Wdzięczność należy się ks. Perzyńskiemu za to, że na teren języka polskiego wprowadził szeroką panoramę propozycji metodologicznych szkoły mediolańskiej. Uczynił to ukazując historię szkoły, wskazał na kluczowe zagadnienia, jakie ona podejmowała oraz wyliczył, zdefiniował i poddał analizie elementy składowe metodologii tej szkoły. Spośród najcenniejszych własnych elementów naukowo-poznawczych na uwagę zasługują zwłaszcza:

1. wskazanie i szerokie omówienie w *Części I* monografii typowych relacji między metodologią nauk a dziedziną wiary. Od różnych modeli zawłaszczenia przez konflikt po komplementarność. Jak wykazuje ks. Perzyński modele te realizują się w kilku płaszczyznach: epistemologicznej, socjologiczno-historycznej, psychologicznej i instytucjonalnej. Bywało w historii i dzieje się obecnie, że na te relacje nakłada się dodatkowo metodologia filozoficzna. W średniowieczu okazała się dominująca – obecnie wpływa także poprzez różnicowanie paradygmatów poznawczych lub elementów metody (np. języka).

2. Metodologiczną szkołę mediolańską dzięki ks. Perzyńskiemu możemy postrzegać jako środowisko akcentujące doświadczenie wiary. Z tego doświadczenia wypływa nauczanie prywatne teologów, które w różny sposób odnosi się do rzeczywistości dogmatycznej (ontologii tego, co dogmat wyraża i ujęcia poznawczego, noetycznego, które stanowi przejaw aktywności osobowej i świadectwa (doświadczenia) osoby.

3. Ks. Perzyński ukazuje też obiektywnie, ale krytycznie i z pewnym wyrozumieniem wpływ marksizmu na przemiany w obszarze metodologii naukowej. Dziś jest to co prawda przebrzmiały czynnik kształtowania metod w nauce, ale swego czasu wywierał on zasadniczy wpływ, także tendencję pozytywistycznego rozumienia metod stosowanych na gruncie humanistyki. Przenoszenie tego mechanizmu tworzenia metod, gdzie liczyła się empiryczna sprawdzalność, został pokonany i przewyższony odkąd nauki stosowane zaczęły akceptować intuicję, tajemnicę, obszar niepoznawalności (transcendencji). Trzeba wszakże uwzględnić, że konfrontacja z myśleniem marksistowskim i post-marksistowskim (za sprawą teologii wyzwolenia) obecna jest także w łonie teologii chrześcijańskiej.

4. Wskazanie na przejście „nowej teologii” od metod dedukcyjnych do indukcyjnych dziś jest faktem oczywistym w metodzie teologicznej. Jednakże przypomnienie jednego z wątków kształtowania się tego przejścia, trafnie przedstawione przez Autora (choć sam przecież jest z młodszego pokolenia teologów), uznać należy za merytoryczną wartość tego opracowania.

5. Monografia dowartościowuje dialogalny charakter teologii – w wymiarze Bosko-ludzkim i wewnątrzklejzalnym. To naprawdę cenne współczesne wskazanie kierunków poszukiwań otwierające szeroką panoramę dowartościowania ludzkiego podmiotu tego dialogu, jego historii, kultury, aspiracji i ograniczeń, czynnika powołania i odpowiedzi na nie, otwarcia na „Ty” w wymiarze Boskim i ludzkim. Teologia staje się w ten sposób językiem dialogu, przestrzenią tego dialogu, a zarazem profetyczną zapowiedzią teologii „widzenia twarzą w twarz” (jedność Prawdy poznawanej w czasie i w wieczności).

6. Za najważniejszy wkład tej monografii uznałbym jednak typologię metod teologicznych proponowaną przez szkołę mediolańską. Są to mianowicie: 1 – transcen-

dentalno-antropologiczna, 2 – hermeneutyczna, 3 – duchowo-empiryczna, 4 – personalistyczna, 5 – historiozbawcza.

Monografia omawia je w sposób uźródłowiony i pogłębiony, przydatny dla teologii systematycznej (nie tylko dogmatyki i teologii moralnej – jak sugeruje Autor – ale także teologii fundamentalnej i teologii duchowości, co wykazał choćby ostatni rozdział monografii).

ASPEKTY WYDAWNICZE

Zaprezentowane elementy dorobku merytorycznego monografii w pełni uzasadniają wniosek o potrzebie, słuszności, a nawet niezbędności wydania jej drukiem. Bez tej książki polskie środowisko teologiczne straciłoby cenną szansę poznania genezy wielu metod teologicznych, które dziś są już w powszechnym użyciu teologów polskich.

Praca ta prostuje niektóre modyfikacje, jakie wkładły się do warsztatu teologicznego w wyniku nie do końca zrozumianego lub inaczej interpretowanego użycia wymienionych metod. Być może *usus* polski np. metody historiozbawczej dodaje coś typowego dla mentalności słowiańskiej czy typowo polskiego rozumienia relacji historii świeckiej i historii świętej w ramach dziejów zbawienia. Chcąc jednak odkryć ową specyfikę należy poznać szerszy kontekst powstania i realizacji tej metody w teologii (tu np. włoskiej).

W ramach oceny zalecającej, wskazującej na potencjalnych odbiorców książki, wskazałbym przede wszystkim na środowisko zawodowych teologów. Monografia ks. Perzyńskiego, choć napisana językiem wyraźnie nastawionym na popularyzację trudnych kwestii, które omawia, stanowi przygodę intelektualną dla *lectoribus pluribus libris nimis onerosis*. Dzięki Autorowi pozyskają dla swoich prac cenne cytaty, interpretacje i inspiracje dla własnych poszukiwań. Osobiście widzę je głównie w płaszczyźnie personalistycznego pojmowania doświadczenia teologicznego. Ta monografia to swoiste „rekolekcje dla zawodowego teologa”, a dzieje się to za sprawą ludzi, którzy dojrzewali wraz z Soborem i jego realizacją. Dodajmy inną realizacją niż Schoonenberga, Schilebeeckxa, a z pewnością inną od metodologii Hansa Künga.

Kolejną grupą potencjalnych odbiorców książki są inteligentniejsi studenci teologii – tak duchowni, jak i świeccy, gdyż szkoła mediolańska okazała się twórcza, skuteczna, atrakcyjna i pociągająca dla ludzi młodych, kochających Wydarzenie Jezusa Chrystusa i Kościoła (choć w istocie stanowi ono jedno), gotowych przełożyć je na *praxis* chrześcijańską, w tym także duchowość.

W jakiejś uproszczonej wersji treści tej książki, zwłaszcza praktyczne, sugeruję wydać w osobnej broszurze dla potrzeb formacji (nie tylko CL). Gdyby to nie było możliwe, zachęcam do serii artykułów w tygodnikach katolickich, bo warto pokazać takie rozumienie chrześcijaństwa.

*Dr hab. Karol Klauza, prof. KUL
Instytut Teologii Dogmatycznej KUL*